



Ława. „Dziura, jaka jest, każdy widzi”. A wkrótce otwiera się duży park handlowy...

data aktualizacji: 2023.03.01



Od dzisiaj, 1 marca, już oficjalnie opóźniona jest inwestycja polegająca na budowie ronda na skrzyżowaniu ławskiej "obwodnicy" z ulicą Ziemowita. Z wykonawcą, który wbrew swoim zapowiedziom nie ukończył robót na czas, są problemy natury komunikacyjnej, przyznali na poniedziałkowej sesji przedstawiciele władz miasta. "Pozostaje przepraszać i naciskać na wykonawcę, aby to jak najszybciej skończył", te słowa wiceburmistrza Krzysztofa Portjanki to dobre podsumowanie dość obszernej dyskusji na ten temat.

Temat wywołał radny Tomasz Woźniak.

- Chciałem zapytać o rondo budowane przy stacji paliw na "obwodnicy". Szalenie się cieszyłem z tej inwestycji, bo jest to odpowiedź na rzeczywistą i realną potrzebę mieszkańców tego osiedla. Miałem od dawna wiele pytań na ten temat. Teraz równie często

mieszkańcy pytają... "o co chodzi z tą dziurą?". Jestem zdziwiony, że można tak rondo potraktować i zostawić je w tak niebezpiecznym stanie - stwierdził radny.

W odpowiedzi burmistrz ujawnił szczegóły problemów, jakich miasto doświadcza w związku z realizacją tego zadania; przeproszał też mieszkańców.

- Jeżeli chodzi o rondo na Ziemowita, to za to wszystko, co się wydarzyło, przeproszam - komentował sprawę Dawid Kopaczewski. - Nikt z nas nie myślał, że ta inwestycja będzie wyglądała tak, jak wygląda. My jako urząd, jak i inspektor nadzoru jesteśmy w stałym kontakcie z wykonawcą, prosimy o przyspieszenie prac w związku z tym, że mrozy odpuściły. Niestety, wykonawca często nie reaguje na nasze monity, a kontakt w ostatnich dniach jest utrudniony. Umowa jest do 28 lutego, do tego dnia jest czas na wykonanie tego zadania. Potem wchodzi w grę kary umowne, ale one nie rozwiązują sytuacji, ponieważ dziura, jaka jest, każdy widzi. Wydawałoby się, że jest to inwestycja prosta, nieskomplikowana, która nie powinna przysparzać żadnemu wykonawcy problemów, niestety mieliśmy w ostatnim czasie wiele problemów z komunikacją z firmą, która podjęła się tego zadania. Żałuję, że tak wyszło. Nikt z nas, podpisując umowę, nie miał złych intencji. Nasz samorząd podejmuje się dużo większych wyzwań, dużo większych inwestycji i idą one bezproblemowo. Tutaj niestety zawiódł czynnik ludzki. Za wszystkie komplikacje i Państwa i mieszkańców przeproszam.

Przewodniczący rady Michał Młotek dopytywał jeszcze, ile pracy zostało na tej budowie - ile dni mogą zająć roboty, jeśli wykonawca będzie je prowadził. Zastępca burmistrza Krzysztof Portjanko odpowiedział, że pracy pozostało już niewiele, na zaledwie kilka dni.

- Spotykałem się z tym wykonawcą - tłumaczył wiceburmistrz Porjanko. - Deklarował, że na pewno skończy na czas, że na pewno uda mu się zmieścić w terminie umownym. Skończyło się to na deklaracjach. Monitorujemy to po kilka razy dziennie. Pracownicy się tam pojawiają, za chwilę ich nie ma.

- Są zapowiedzi, że w trzecim tygodniu miesiąca ruszy galeria, przynajmniej w części. Jeśli rondo nie zostanie ukończone, to skończy się to źle - kontynuował M. Młotek. - Na razie nie dochodzi tam do wypadków, miała miejsce jedna kolizja. Jednak w sytuacji, gdy ten ruch wzrośnie kilkukrotnie w związku z pojawieniem się klientów, rzeczywiście sytuacja będzie bardzo trudna.

- Mamy tego świadomość. Tym kierowaliśmy się w rozmowach z wykonawcą. Z naszej strony pozostaje przeproszać i naciskać na wykonawcę, aby to jak najszybciej skończył - odpowiedział K. Portjanko. - Dodam, że całą odpowiedzialność za ewentualne zdarzenia ponosi tutaj wykonawca.

- Kary karami, a chodzi o to, żeby to skończyć - kontynuował jeszcze radny Tomasz Woźniak, dopytując, jak dalej będzie przez miasto prowadzona ta inwestycja.

- Może być i taka sytuacja, że wykonawca się więcej nie pojawi, i to się zdarza - odpowiedział zastępca burmistrza. - W grę wchodzi ewentualnie wykonanie zastępcze z zabezpieczenia, ale z doświadczenia

wiem, że zarezerwowane kwoty niekoniecznie wystarczają na dokończenie robót.

- Czyli jesteśmy w tak zwanej czarnej - skwitował Tomasz Woźniak. - Wnioskuje, że jest to sytuacja patowa. Jeśli ten wykonawca tego nie zrobi, to możemy długo jeszcze czekać na dokończenie tej inwestycji.

Radny pytał też, czy wykonawca otrzymał już z kasy miasta wynagrodzenie. Z odpowiedzi burmistrza wynika, że żadnych pieniędzy jeszcze nie przekazano za wykonanie tego zadania, jednak wykonawca mógłby, w tym na drodze sądowej - prawdopodobnie z powodzeniem - dochodzić wypłaty środków za ten zakres prac, który zrealizował.

- Na tym etapie nikt nie jest w stanie określić rzetelności wykonawcy. Przedstawił on wszelkie wymagane dokumenty, potwierdzające, że ma doświadczenie i jest profesjonalnym wykonawcą. Niestety życie pokazuje zupełnie co innego. A zdarza się to coraz częściej. Jedno porzucenie roboty już mieliśmy, w końcu zeszłego roku - dodał Krzysztof Portjanko.

Temat diskutowany był w poniedziałek, we wtorek dobiegł końca termin wykonania inwestycji, a w środę nadal "dziura, jaka jest, każdy widzi". Zastaliśmy jednak na miejscu pracowników wykonawcy, a zatem kibicujmy im, aby dziura jak najszybciej stała się bezpiecznym rondem.

*Red. kontakt@infoilawa.pl.
Zdjęcia: Info Ilawa.*



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70236-ilawa-dziura-jaka-jest-kazdy-widzi-a-wkrotce-otwiera-sie-duzy-park-handlowy>